

Andrzej Sakowicz

Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r.

Palestra 46/9-10(537-538), 216-224

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2001 r.

I KZP 25/2001¹

Teza glosowanej uchwały brzmi:

Zarówno reguły rzetelnego procesu, w tym prawa do obrony, określone w art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r. oraz w art. 45 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., jak i przepis art. 451 k.p.k. w brzmieniu nadanym mu ustawą z 20 lipca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny skarbowy (Dz.U. Nr 62, poz. 717), nakładają na sąd odwoławczy obowiązek sprowadzenia na rozprawę apelacyjną oskarżonego pozbawionego wolności tylko w wypadku, gdy złożył on wniosek o doprowadzenie go na tę rozprawę. Oskarżonego należy pouczyć o prawie do złożenia wniosku, chyba że z akt sprawy wynika, iż wie on o uprawnieniu do złożenia takiego wniosku.

Sąd może jednak uznać, że wystarczająca jest obecność obrońcy na rozprawie apelacyjnej i wówczas może zaniechać sprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą nawet w wypadku, gdy ten o to wnosił.

Postępowanie karne stanowi pewną całość a obowiązywanie takich zasad jak zasada kontradiktoryjności czy równości środków, nie kończy się z wydaniem orze-

¹ Uchwała siedmiu sędziów opublikowana w OSNKW 2001, z. 11–12, poz. 88.

czenia w pierwszej instancji. Zadaniem praworządnego państwa prawa jest zapewnienie korzystania z tych fundamentalnych gwarancji również w postępowaniu odwoławczym². Takim przykładem ochrony rzetelności postępowania sądowego jest głosowana uchwała – będąc poszukiwaniem „złotego rozwiązania” zagadnienia obecności oskarżonego na rozprawie apelacyjnej, gdy złożył on taki wniosek oraz pouczenia o prawie do złożenia takiego wniosku.

Już w pierwszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy stwierdził, iż pragnie wyśrodkować linię orzeczniczą SN między różniącymi się wyrokami na gruncie art. 451 k.p.k. Nie sposób jednak należycie ustosunkować się do głosowanej uchwały bez głębszego spojrzenia na tenże przepis.

Artykuł 451 k.p.k. z 1997 r. w pierwotnej wersji składał się z dwóch paragrafów: § 1 będącego dosłownym nawiązaniem do regulacji art. 401 k.p.k. z 1969 r., natomiast § 2 był *novum* zmierzającym w kierunku zapewnienia należytych gwarancji procesowych oskarżonemu w trakcie rozprawy apelacyjnej³. Nowo przyjęte rozwiązanie, w przypadku wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego co do winy albo o wymierzenie lub zaostrenie kary pozbawienia wolności, nakładało na sąd odwoławczy obowiązek wydania zarządzenia w celu sprowadzenia na rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, chyba że obecność obrońcy (adwokata) była wystarczająca. Jeżeli sąd nie zarządził sprowadzenia oskarżonego, który nie miał obrońcy, był zobowiązany wyznaczyć obrońcę z urzędu. Takie rozwiązanie „nie do końca czyniło zadość europejskiemu standardowi rysującemu się na tle art. 6 ust. 1 i 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: Konwencja)”⁴, gdyż nie pozwalało w sposób pełny realizować gwarancji płynących z **prawa do obrony *sensu largo***, jak choćby ustosunkowanie się przez oskarżonego (czy też jego obrońcę, o ile został ustanowiony) do wniesionej apelacji na jego korzyść, w zamiarze prezentacji na rozprawie apelacyjnej, argumentów przemawiających za jej uwzględnieniem⁵.

Przełomowym momentem, który zmienił spojrzenie na art. 451 k.p.k. był wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz) w Strasburgu z dnia 25 marca 1998 roku, w sprawie Belziuk przeciwko Polsce⁶. Choć dotyczył stanu praw-

² Orzeczenie Belziuk v. Polska z 25 marca 1998 r., sygn. 47/1997/829/1035, LEX nr 40781.

³ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Warszawa 1999, s. 614; Zob. P. Hofmański, *Europejska Konwencja a prawo karne*, Toruń 1995, s. 242.

⁴ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Suplement do tomu II kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 2000, s. 82.

⁵ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Suplement do tomu II...*, s. 82; P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku ETPC z 25 marca 1998 r., sygn. 47/1997/829/1035 w sprawie A. Belziuk przeciwko Polsce*, „Palestra” 1998, nr 7–8, s. 6; J. Grajewski, L.K. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000, s. 673.

⁶ Orzeczenie Belziuk v. Polska z 25 marca 1998 r., sygn. 47/1997/829/1035, LEX nr 40781; P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku EPTC z 25 marca 1998 r., „Palestra” 1998, z. 7–8, s. 6.*

nego na gruncie kodeksu postępowania karnego z 1969 r. to spowodował konieczność zmian przepisu art. 451 k.p.k., odnoszącego się do uczestnictwa oskarżonego w postępowaniu odwoławczym. W tym wyroku, ETPCz stwierdził, iż doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 i 3 lit. c Konwencji poprzez odmowę oskarżonemu pozbawionemu wolności, nie posiadającemu obrońcy, osobistego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej, pomimo złożenia przezeń wniosku o doprowadzenie go na tę rozprawę. Ponadto Trybunał stwierdził, że przy ocenie potrzeby osobistego udziału oskarżonego należy wziąć pod uwagę szczególne cele postępowania wchodzącego w grę oraz sposób reprezentacji i ochrony interesów obrony przed sądem odwoławczym bacząc przede wszystkim na kwestie wymagające rozstrzygnięcia i ich znaczenia dla oskarżonego⁷.

Praktyka sądowa (w tym sądu odwoławczego), wedle ETPCz, powinna uwzględniać treść artykułu 53 Konwencji, mówiącego iż Państwa-Strony Konwencji zobowiązują się do przestrzegania decyzji ETPCz we wszystkich sprawach, w których są stronami oraz fakt iż normy prawne zawarte w art. 6 ust. 1 i 3 Konwencji mają charakter *self-executing*. Zatem w przypadku zaistnienia sprzeczności między ustawą polską a Konwencją, należy dać pierwszeństwo normie traktatowej⁸.

Stanowisko ETPCz zostało uwzględnione przez ustawodawcę polskiego, czego następstwem była nowelizacja art. 451 k.p.k. ustawą z 20 lipca 2000 r.⁹, rozszerzająca prawo oskarżonego i jego obrońcy do udziału w rozprawie apelacyjnej¹⁰.

Z brzmienia art. 451 k.p.k. po nowelizacji wynika, że dla zachowania zasady równości broni w trakcie rozprawy odwoławczej, w której uczestniczy prokurator, konieczne jest albo wydanie postanowienia o sprowadzeniu na tę rozprawę oskarżonego pozbawionego wolności, albo zagwarantowanie obecności na tej rozprawie obrońcy.

Reguły wypracowane przez orzecznictwo strasburskie stwierdzają, że w sytuacji, gdy sąd nie postanowi o sprowadzeniu oskarżonego, który nie ma obrońcy zobligowany jest wyznaczyć obrońcę z urzędu (oraz wezwać do stawiennictwa obowiązkowego)¹¹ biorąc pod uwagę ciężar gatunkowy sprawy, rodzaj i wysokość grożącej

⁷ W § 37 orzeczenia *Belziuk v. Polska* z 25 marca 1998 r., Trybunał odwołał się do wcześniejszych wyroków: orzeczenie *Ekbatani v. Szwecja* z 26 maja 1988 r., seria A. 134, p. 12 § 24; orzeczenie *Helmers v. Szwecja* z 29 października 1991, seria A. 212-A, p. 15, § 31–32; orzeczenie *Kremzow v. Austria* z 21 września 1993, seria A. 268-B, p. 43, § 58–59.

⁸ Zob. art. 91 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 483.

⁹ Dz.U. 2000 Nr 62, poz. 717.

¹⁰ Jeszcze przed wejściem w życie noweli z 20 lipca 2000 r., Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 1999 r., IV KKN 334/99 stwierdził, że oskarżony na rozprawie odwoławczej ma co najmniej prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego obrońcę, *Gazeta Sądowa* 2000, nr 4, s. 42.

¹¹ Obligatoryjne uczestniczenie w rozprawie odwoławczej dotyczy także obrońcy z wyboru, gdy sąd odwoławczy nie zarządził sprowadzenia na rozprawę apelacyjną oskarżonego pozbawionego wolności. Patrz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Suplement do tomu II...*, s. 84.

kary, stopień skomplikowania sprawy w sferze faktów i problemów prawnych wchodzących w grę¹². Także dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby w postępowaniu odwoławczym w sprawie dotyczącej skomplikowanych problemów prawnych udzielono oskarżonemu pomocy prawnej¹³. Należy zauważyć, że korzystanie przez oskarżonego z pomocy obrońcy nie oznacza, iż od tego momentu nie ma on już prawa osobistego udziału w procesie. Zasada równości broni wymaga wysłuchania argumentów obrony, w miarę możliwości obok argumentów oskarżonego, należy zatem dążyć do osobistego udziału oskarżonego w rozprawie¹⁴.

Sąd Najwyższy wielokrotnie poruszał problem obecności oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawie odwoławczej¹⁵, ale ciągle brakowało orzeczenia, które odnosząc się do omawianego problemu, dawałoby zupełne poszanowanie prawa do obrony materialnej.

Ogólną regułą, płynącą z art. 451 k.p.k. jest obligatoryjne sprowadzenie oskarżonego na rozprawę apelacyjną, choć obligatoryjność tu ma charakter względny¹⁶, gdyż to sąd odwoławczy jest władny uznać, iż wystarczająca jest obecność obrońcy na rozprawie. Zanim jednak to nastąpi, to sąd wyznacza posiedzenie w celu ustalenia czy zachodzi konieczność udziału oskarżonego w rozprawie odwoławczej, czy tylko wystarczy obecność jego obrońcy i w takim przypadku sąd może zaniechać zarządzania sprowadzenia oskarżonego. Z kontekstu normatywnego art. 451 k.p.k. wynika, że udział oskarżonego jest jego prawem, a nie obowiązkiem. Zatem, nabyt zbyt daleko idącą tezę wysunął Sąd Najwyższy w wyroku z 29 marca 2000 r.¹⁷, iż

¹² Orzeczenie Quaranta v. Szwajcaria z 24 maja 1991 r., seria A. 205, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 12 lutego 1990 r., skarga nr 12744/87 oraz orzeczenie Boner i Maxwell v. Wielka Brytania z 28 października 1994 r., Seria A. 300-C, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 4 maja 1993 r., skargi nr 18711/91 i 18949/91 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka, t. I. Prawo do rzetelnego procesu*, Kraków 2000, s. 871–872.

¹³ Orzeczenie Phan Hoang v. Francja z 25 września 1992 r., seria A. 243, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 26 lutego 1991 r., skarga nr 13191/87 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka...*, s. 875–877.

¹⁴ Orzeczenie F.C.B. v. Włoch z 28 sierpnia 1991 r., seria A. 208-A, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 15 stycznia 1991 r., skarga nr 12144/86 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka...*, s. 511–512.

¹⁵ Wyrok SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61; postanowienie SN z 6 kwietnia 2001 r., III KKN 13/01, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 62; wyrok SN z 4 października 2000 r., III KKN 164/00, OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 10; wyrok SN z 29 marca 2000 r., III KKN 116/98, Prokuratura i Prawo 2001, nr 2, s. 16; wyrok SN z 10 listopada 1999 r., II KKN 174/99 Prokuratura i Prawo 2000, nr 3, s. 14, wyrok SN z 5 października 1999 r., IV KKN 334/99, Prokuratura i Prawo 2000, nr 2, s. 17; wyrok SN z 8 lipca 1999 r., V KKN 253/99, Prokuratura i Prawo 2000, nr 2, s. 16.

¹⁶ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. II..., s. 614; Zob. także A. Wąsek: *Prawo oskarżonego pozbawionego wolności do udziału w rozprawie odwoławczej* (w:) *Środki zaskarżenia w procesie karnym. Księga pamiątkowa ku czci prof. Zbigniewa Dody*, Kraków 2000, s. 133.

¹⁷ Wyrok SN z 29 marca 2000 r., III KKN 116/98, Prokuratura i Prawo 2001, nr 2, s. 16.

sąd odwoławczy w każdej sprawie, obowiązany jest sprowadzić oskarżonego pozbawionego wolności na rozprawę, niezależnie od tego czy oskarżony wyraźnie sobie tego życzy, jak i wówczas, gdy nie sformułował takiego żądania. W tym judykcie SN potraktował jednakowo dwie odmienne sytuacje, w których oskarżony bądź przejawia chęć uczestniczenia w postępowaniu, bądź nie przejawia takiej chęci.

Aprobata takiego poglądu prowadziłaby do konieczności wydania przez sąd odwoławczy postanowienia, bez względu na to czy oskarżony przejawiał jakąkolwiek inicjatywę uczestniczenia w rozprawie, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić z jednej strony do doprowadzania oskarżonego na rozprawę także wbrew jego woli, z drugiej strony zaś do wyznaczania oskarżonemu obrońcy z urzędu, mimo iż nie pragnie on reprezentowania jego interesów przed sądem odwoławczym. A to z kolei nadwerężyłoby zasadę równości wobec prawa, bowiem oskarżony pozbawiony wolności znalazłby się w lepszej sytuacji niż odpowiadający z wolnej stopy, gdy tymczasem, obowiązek wyznaczenia oskarżonemu obrońcy z urzędu w sytuacji, o której mowa w art. 451 k.p.k., umotywowany jest jedynie koniecznością zrekompensowania oskarżonemu pozbawionemu wolności braku możliwości osobistej obrony przed sądem odwoławczym, którą mu uniemożliwiono¹⁸.

Udział oskarżonego pozbawionego wolności w rozprawie apelacyjnej, tak jak i udział w takiej rozprawie oskarżonego przebywającego na wolności, powinien być jedynie prawem oskarżonego, którego realizacja winna być uzależniona od wyrażenia przezeń oświadczenia woli w tym zakresie¹⁹.

Słusznie zostało zauważone, że obligatoryjność sprowadzenia oskarżonego na rozprawę odwoławczą nie rodzi obowiązku uczestnictwa w niej po stronie oskarżonego²⁰, a uczestnictwo w rozprawie odwoławczej jest „prawem oskarżonego, a nie jego obowiązkiem”²¹. Według art. 450 § 2 k.p.k. udział w rozprawie apelacyjnej strony innej niż oskarżyciel publiczny jest obowiązkiem wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne. Jednakże swobodna decyzja prezesa sądu lub sądu w tym przedmiocie jest ograniczona treścią art. 451 k.p.k., który daje podstawę do wnioskowania, że nie wolno odmówić oskarżonemu prawa do uczestniczenia w rozprawie odwoławczej, chyba że sąd uzna za wystarczającą obecność obrońcy²².

Mniej radykalny pogląd legł u podstaw postanowienia Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2001 r., w którym stwierdzono, że art. 451 k.p.k. stanowi o zakresie

¹⁸ Wyrok SN z 29 marca 2000 r., III KKN 116/98, Prokuratura i Prawo 2001, nr 2, s. 16.

¹⁹ S. Zabłocki, *Glosa do wyroku SN z 29 marca 2000 r.*, V KKN 116/98, „Palestra” 2001, nr 1–2, s. 233.

²⁰ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Suplement do tomu II...*, s. 84.

²¹ Taki pogląd pozostaje w zgodności z Preambułą do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka Podstawowych Wolności oraz jej art. 1 i art. 6 ust. 3 *in principio*, patrz: Uzasadnienie do wyroku SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61.

²² Patrz: Uzasadnienie do wyroku SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61.

gwarancji realizacji tych uprawnień, przewidzianej dla oskarżonych, którzy z prawa do osobistej obrony chcą skorzystać i o to wnoszą. Natomiast brak deklaracji ze strony oskarżonego pozbawionego wolności w kwestii wzięcia udziału w rozprawie odwoławczej traktować należy jako równoznaczny z brakiem rzeczywistej woli oskarżonego co do realizacji tego uprawnienia chyba że z okoliczności sprawy wynika konieczność uzyskania od niego wyraźnego stanowiska, związana z potrzebą pouczenia go o przysługującym mu prawie na podstawie art. 16 § 2 k.p.k.²³. Jednak i w tym judykcie SN nie dostrzegł, iż na tle obowiązujących przepisów aktualne jest zapatrywanie, że jeśli oskarżony nie składa wniosku o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, nie wolno domniemywać, że rezygnuje on z przysługującego mu prawa do osobistego reprezentowania na rozprawie swoich interesów.

Pogląd ten został poddany krytyce w wyroku SN z 15 maja 2001 r. w tezie którego stwierdzono, że jeśli oskarżony nie składa wniosku o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, nie wolno domniemywać, że rezygnuje on z przysługującego mu prawa do osobistego reprezentowania na rozprawie swoich interesów, a tego rodzaju faktyczne domniemanie jest usprawiedliwione wówczas, gdy oskarżony nie składa takiego wniosku po prawidłowym zawiadomieniu go o przysługującym mu prawie na podstawie art. 16 § 2 k.p.k.²⁴. Ku trafności powyższego wniosku przychyliła się glosowana uchwała Sąd Najwyższy, która ustosunkowując się do kwestii pouczenia o uprawnieniach określonych w art. 451 k.p.k., sformułowała tezę, że pouczenie powinno nastąpić w każdym przypadku, gdy zachodzi obawa, że brak wiedzy oskarżonego o przysługujących mu prawach, może spowodować ich utratę przez stronę. Choć art. 16 § 2 k.p.k. nie wprowadza bezwzględnego obowiązku informowania uczestników procesu o przysługujących im uprawnieniach, mówiąc, że czynić to należy „w miarę potrzeby”, to jednak organ procesowy nie może takiej potrzeby ustalać w sposób dowolny, ale musi się w tym względzie opierać na kryteriach obiektywnych, to jest przede wszystkim na prawdopodobieństwie niezajomości swych uprawnień przez daną osobę²⁵. Wykorzystanie przez organ procesowy błędu uczestnika procesu, zwłaszcza wówczas gdy na podstawie okoliczności sprawy wynika, że mógł on nie znać przysługujących mu uprawnień, jest także z punktu widzenia moralnego – naganne²⁶. Dlatego też, słusznie w glosowanej uchwale SN stwierdził, że oskarżonego należy pouczyć o prawie do złożenia takiego wniosku, chyba że z akt sprawy wynika, iż wie on o uprawnieniu do złożenia takiego wniosku. Teza ta, znalazła odzwierciedlenie w projekcie zmian k.p.k. z 19 grudnia 2001 roku, według którego proponowana regulacja zdania pierwszego art.

²³ Postanowienie SN z 6 kwietnia 2001 r., III KKN 13/01, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 62.

²⁴ Wyrok SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61.

²⁵ Postanowienie SN z 17 marca 1993 r., II KRN 36/93, OSNKW 1993, z. 5–6, poz. 32.

²⁶ A. Bulsiewicz, *Glosa do postanowienia SN z 17 marca 1993 r.*, II KRN 36/93, OSP 1994, z. 3, s. 55; Z. Doda, J. Grajewski, *Przegląd orzecznictwa*, *Przegląd Sądowy* 1996, nr 5, s. 29; Por. W. Daszkiewicz, K. Daszkiewicz: *Proces karny. Część ogólna*, t. I, Toruń 1976, s. 131–192.

451 k.p.k. brzmi, „Sąd odwoławczy na wniosek należycie pouczonego oskarżonego pozbawionego wolności, zarządza sprowadzenie go na rozprawę, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy”.

Sądy odwoławcze powinny powstrzymać się od stosowania domniemania faktycznego, iż oskarżony pozbawiony wolności wie o przysługującym mu prawie do udziału w rozprawie apelacyjnej, a obowiązek pouczenia go o tym prawie obciąża sąd jedynie wówczas, gdy ma podstawy, aby przypuszczać, że jest inaczej. Ponieważ, w przeciwnym razie może nastąpić „rozmycie” jednego z najważniejszych praw oskarżonego, jakim jest prawo do obrony, które w trakcie rozprawy odwoławczej urzeczywistnia się m.in. poprzez: prezentowanie argumentów przed sądem odwoławczym²⁷, kwestionowania zeznań świadków oskarżenia, zapoznanie się z konkluzjami prokuratora²⁸, zadawania pytań bądź składania zeznań²⁹.

Zamiarem sądu odwoławczego powinno być umożliwienie oskarżonemu pozbawionemu wolności obecności na rozprawie, gdy w grę wchodzi przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego na podstawie art. 452 § 2 k.p.k.³⁰, jak również ze względu na jego prawo do wysłuchania i konieczności kontroli wiarygodności jego wyjaśnień i skonfrontowania ich z zeznaniami pokrzywdzonych³¹. Jeżeli jednak dojdzie do rozprawy pod nieobecność oskarżonego „nie może być samo przez się uznane, iż doszło do naruszenia standardów rzetelnego postępowania sądowego, jeżeli oskarżony świadomie oświadczy o rezygnacji z przysługujących mu praw do uczestniczenia w rozprawie odwoławczej (...), lub gdy prawidłowo zawiadomiony o prawie złożenia wniosku o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, nie przejawia w tym kierunku żadnej inicjatywy”³².

Należy zaznaczyć, iż głosowana uchwała nie do końca wyjaśnia w jakich sytuacjach sąd apelacyjny może zaniechać sprowadzania oskarżonego na rozprawę odwoławczą, w wypadku gdy ten o to wnosi, gdyż jest to spowodowane zakresem wniosku Rzeczni-

²⁷ Patrz: *Uzasadnienie do wyroku SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61.*

²⁸ Orzeczenie Frett v. Francja z 26 lutego 2002 r., Izba III, skarga nr 36515/97; M. Nowicki, *Komunikação*, „Rzeczpospolita” z 25 marca 2002 r.

²⁹ Orzeczenie Işgrò v. Włochy z 19 lutego 1991 r., seria A. 194-A, raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 14 grudnia 1989 r., skarga nr 11339/85 (w:) M.A. Nowicki: *Europejski Trybunał Praw Człowieka. Orzecznictwo t. I. Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Zakamycze 2001, s. 444.

³⁰ Wyrok SN z 4 października 2000 r., III KKN 164/2000, OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 10.

³¹ Orzeczenie Poitrimol v. Francja, 23 listopada 1993, seria A No 277, Raport Europejskiej Komisji Praw Człowieka z 3 września 1992 r., skarga nr 14032/88 cyt. za M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka, t. I. Prawo do rzetelnego procesu*, Kraków 2000, s. 877–879; tenże, *Adwokat broni nieobecnego*, „Rzeczpospolita” z 11 sierpnia 2000. Sąd odwoławczy wydając odmowną decyzję w przedmiocie sprowadzenia oskarżonego na rozprawę apelacyjną powinien rozważyć ją pod kątem zgodności z zasadami: kontradyktoryjności, równości stron, prawdy materialnej oraz prawa do sądu. Patrz: P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyk, *Suplement do tomu II...*, s. 83 oraz przytoczona tam bibliografia; M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 1992, s. 52; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1999, s. 726.

³² Patrz: *Uzasadnienie do wyroku SN z 15 maja 2001 r., V KKN 517/00, OSNKW 2001, z. 7–8, poz. 61.*

ka Praw Obywatelskich. Odnosi się jedynie do sytuacji, gdy apelacja ogranicza się wyłącznie do kwestii prawnych, bądź kwestionuje wymiar kary na korzyść oskarżonego³³.

Ochrona zagwarantowana w art. 6 EKPCz nie przestaje istnieć wraz z wydaniem orzeczenia w pierwszej instancji a podsądny ma pełne prawo do korzystania przed sądem odwoławczym z fundamentalnych gwarancji zawartych w tym artykule. Według Trybunału, oskarżony nie zawsze musi być obecny na rozprawie apelacyjnej, nawet jeśli sąd odwoławczy ma pełną jurysdykcję do zbadania sprawy w zakresie faktów i prawa, jednak przy ocenie potrzeby osobistego udziału oskarżonego powinno się wziąć pod uwagę szczególne cele postępowania, sposób reprezentacji i ochrony interesów obrony przed sądem odwoławczym bacząc przede wszystkim na kwestie wymagające rozstrzygnięcia i ich znaczenia dla oskarżonego³⁴.

Szczególnie ważna jest obecność oskarżonego, gdy do akt procesowych zostaną dołączone nowe opinie bądź ekspertyzy, wówczas niemożliwienie oskarżonemu ustosunkowania się do nich podczas rozprawy, prowadzi do naruszenia prawa do kontradyktoryjności³⁵. Należy dążyć do tego, aby druga strona wiedziała o złożonych uwagach i miała realną możliwość ich skomentowania, ponieważ tylko strona może właściwie ocenić, czy nowe dokumenty nie zawierają żadnych nowych faktów wymagających konieczności ustosunkowania się do nich³⁶.

Ponadto, na każdą wypowiedź – ustną lub na pisemną oskarżyciela publicznego, oskarżony musi posiadać możliwość reakcji. Inaczej pojawia się poważny problem braku poszanowania zasady równości broni³⁷. Także pozbawienie oskarżonego braku możliwości ustosunkowania się do wypowiedzi prokuratora podczas rozprawy apelacyjnej, prowadzi do pogwałcenia powyższej zasady³⁸. Zgodnie z orzecnictwem strasburskim, zasada ta jest częścią szerszej koncepcji rzetelnego procesu sądowego, która nakazuje, aby każdej ze stron zapewnić możliwość przedstawi-

³³ Zob. także wyrok SN z 4 października 2000 r., III KKN 164/2000, OSNKW 2001, z. 1–2, poz. 10.

³⁴ W § 37 orzeczenia Belziuk v. Polska z 25 marca 1998 r., Trybunał odwołał się do wcześniejszych wyroków: orzeczenie Ekbatani v. Szwecja z 26 maja 1988 r., seria A. 134, p. 12 § 24; orzeczenie Helmers v. Szwecja z 29 października 1991, seria A. 212-A, p. 15, § 31–32; orzeczenie Kremzov v. Austria z 21 września 1993, seria A. 268-B, p. 43, § 58–59.

³⁵ Orzeczenie Delcourt v. Belgia z 17 stycznia 1970 r., (w:) M. A. Nowicki: *Europejski Trybunał Praw Człowieka...*, s. 365–368; orzeczenie Lobo Machado v. Portugalia z 20 lutego 1996 r., skarga nr 15764/89 <http://hudoc.echr.coe.int/hudoc/default.asp?Cmd=Query> 2002-04-29; orzeczenie Bulut v. Austria z 22 lutego 1996 r., skarga nr 17358/90 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka*, s. 326–331; orzeczenie Van Orshoven v. Belgia z 25 czerwca 1997 r., skarga nr 20122/92 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka*, s. 594–596; orzeczenie J.J. v. Holandia z 27 marca 1998 r., skarga nr 21351/93 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka*, s. 631–634.

³⁶ Orzeczenie A.B. v. Polska z 25 marca 1998 r., skarga nr 23103/93; orzeczenie Niderost-Huber v. Szwajcaria z 18 lutego 1997 r., skarga nr 18990/91 <http://hudoc.echr.coe.int/hudoc/default.asp?Cmd=Query> 2002-04-29.

³⁷ M.A. Nowicki, *Rzetelność postępowania karnego*, „Rzeczpospolita” z 12 kwietnia 1996 r.

³⁸ Orzeczenie Borgers v. Belgia z 30 października 1991 r., skarga nr 12005/86 (w:) M.A. Nowicki, *Europejski Trybunał Praw Człowieka...*, s. 460–462.

nia swojej sprawy w warunkach, które nie stawiają jej w niekorzystnej sytuacji wobec strony przeciwnej³⁹. Zatem należy stwierdzić, że zasada kontradiktoryjności polega na umożliwieniu oskarżonemu zapoznania się i skomentowania wszystkich przedstawionych dowodów lub złożonych uwag.

W okolicznościach sprawy, w której ocena nie tylko charakteru powoda oraz jego stanu ducha w czasie przestępstwa, ale też jego pobudek, wydaje się trudna i w której jej rezultat może negatywnie wpłynąć na sytuację oskarżonego, równoprawny charakter postępowania wymaga, by oskarżony uczestniczył w rozprawie apelacyjnej wspólnie ze swym adwokatem⁴⁰.

Takimi przesłankami powinny kierować się polskie sądy. Słusznie dostrzega S. Waltoś, iż najlepszą metodą poznania rzeczywistości jest „dialektyczne budowanie zjawisk, porównywanie ich wewnętrznych przeciwieństw i budowanie syntezy na ich podstawie. Nawet najbardziej sumienne dociekanie prawdy tylko przez organ procesowy, bez udziału stron, nie przyniesie nigdy takich wyników jak rozpatrywanie spraw z kilku punktów widzenia, przedstawianych przez strony o przeciwstawnych interesach”⁴¹.

Reasumując należy podzielić pogląd, zgodnie z którym, jeśli tylko oskarżony pozbawiony wolności życzy sobie sprowadzenia go na rozprawę odwoławczą, wydawanie pozytywnego postanowienia w tym przedmiocie powinno być regułą. Zdecydowana pierwszoplanowość takiego rozwiązania powinna być zachowana nie tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe, ale także wówczas gdy np. bezpośredni kontakt z oskarżonym może ważyć na ocenach podejmowanych przez sąd w związku z kwestionowanym w apelacji wymiarem kary⁴².

Zatem w interesie słusznego i sprawiedliwego procesu karnego kapitalne znaczenie ma to, by decyzja w przedmiocie złożonego przez oskarżonego wniosku o doprowadzenie go na rozprawę „była regułą”. I takie stwierdzenie Sądu Najwyższego należy uznać za właściwe m.in. ze względu na stworzenie sądowi dodatkowych przesłanek do dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnych ocen, wynikających z obserwacji zachowania się oskarżonego, sposobu złożenia uzupełniających wyjaśnień czy też tylko oświadczeń albo udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie⁴³.

Andrzej Sakowicz

³⁹ Orzeczenie Kuopila v. Francja z 27 kwietnia 2000 r., skarga nr 27752/95.

⁴⁰ Orzeczenie Kremzow v. Austria z 21 września 1993, seria A. 268-B, § 67 (w.): T. Jasudowicz: *Orzecznictwo strasburskie*, t. I. *Zbiór orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 1990–1997*, s. 476.

⁴¹ S. Waltoś, *Naczelne zasady procesu karnego*, Warszawa 1999, s. 93.

⁴² M. Wąsek-Wiaderek, *Głosa do wyroku SN z 9 października 1997 r.*, II KKN 261/96, Państwo i Prawo 1998, nr 12, s. 112; *Nowa kodyfikacja karna. Krótki komentarz*, z. 31, Nowela k.p.k. z 20 lipca 2000 r., Ministerstwo Sprawiedliwości. Departament Kadr i Szkolenia, Warszawa 2000, s. 145.

⁴³ Patrz: *Uzasadnienie do uchwały z 18 października 2001 r.*, I KZP 25/2001 oraz wyroki SN z 13 stycznia 1975 r., II KR 323/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 36 i z 17 lutego 1975 r., I KR 222/74, OSNKW 1975, z. 7, poz. 92; Zob. Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995, s. 240–241; M. Wąsek-Wiaderek, *Rzetelność postępowania odwoławczego w polskiej procedurze karnej w świetle orzecznictwa Trybunału Europejskiego*, Prokuratura i Prawo 1998, nr 11–12, s. 47.